

Sygn. akt V KK 276/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 lipca 2020 r.,
sprawy **J. M.**
skazanego z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...)
na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. A. (Kancelaria Adwokacka w P.) – obrońcy z urzędu skazanego kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa, 80/100), w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie i wniesienia kasacji w sprawie,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. M. został oskarżony o to, że w okresie od dnia 20 października 2016 r. do dnia 2 listopada 2016 r. w P., realizując z góry powzięty zamiar uzyskania korzyści majątkowej, korzystał z usług hotelowych i gastronomicznych i wprowadził

pracownika Hotelu F. w błąd co do zamiaru i możliwości zapłaty, czym doprowadził właściciela przedsiębiorstwa M. Sp. z o.o. w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wartości 6.943,00 zł.,

będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 marca 2013 roku, sygn. akt II K (...) za umyślne przestępstwo podobne z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk na karę co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności, popełnił je w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad sześciu miesięcy pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt IK K (...) uznał oskarżonego J. M. za winnego zarzucanego mu czynu, popełnionego w sposób opisany powyżej, przy czym przyjął, iż oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w P. z dnia 24 października 2014 r. sygn. akt II K (...), którym połączono kary orzeczone wyrokami Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 marca 2013 r., sygn. akt. II K (...) i Sądu Rejonowego w P. z dnia 14 maja 2014 r., sygn. akt II K (...) za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i orzeczono między innymi karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą częściowo odbywał w okresie od 4 września 2013 r. do 23 września 2014 r., ponadto przyjął iż oskarżony czynu tego dopuścił się mając znacznie ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, ponadto przyjął, iż oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, – tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 kk i w zw. z art. 12 § 1 k.k. i skazał na karę roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził również od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego firmy Hotel F. w P. kwotę 6 943 zł.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1 w ten sposób, że obniżył wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności do 8 miesięcy. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Z kasacją wystąpił obrońca skazanego zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w całości i zarzucając rażące naruszenie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 31 § 2 kk poprzez jego błędne zastosowanie wynikające z przyjęcia, że skazany w chwili czynu miał znacznie ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem podczas, gdy cierpi on na poważną chorobę psychiczną w związku, z którą nie mógł w chwili czynu rozpoznać jego znaczenia ani pokierować swoim postępowaniem, a zatem nie popełnił przestępstwa. Tym samym Sąd błędnie nie zastosował art. 31 § 1 k.k.,
2. art. 286 § 1 k.k. (z ostrożności procesowej, w razie nie przychylenia się do stanowiska z pkt. 1) poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy skazany nie działał umyślnie, a zatem nie zostały zrealizowane znamiona czynu określonego we wskazanym artykule.

Z ostrożności procesowej, w wypadku, gdyby Sąd nie podzielił powyższych zarzutów, skarżący zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w wysokości 8 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności, albowiem wymierzenie kary w tym wymiarze jest nieadekwatne, przekraczające stopień winy w okolicznościach faktycznych sprawy biorąc pod uwagę dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., jak również zasadę prymatu kar wolnościowych określoną w art. 58 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania, natomiast w razie przyjęcia, iż skazany nie popełnił czynu umyślnie - o uniewinnienie.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co upoważniało do jej oddalenia na posiedzeniu odbywającym się w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko z

powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

W ocenie Sądu Najwyższego zarówno sposób zredagowania zarzutów kasacyjnych, jak i argumentacja wyrażona na ich poparcie wskazują wyłącznie na niepokodzenie się skarżącego z treścią wyroku Sądu I instancji, a nie wyroku Sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest powtórna, dublująca kontrolę apelacyjną, weryfikacja prawidłowości orzeczenia sądu meriti. Postępowanie kasacyjne służy bowiem co do zasady, kontroli orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia dochowania norm prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy nie jest natomiast uprawniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i na tej podstawie – kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Już w kontekście tej ogólnej uwagi stwierdzić należało, że oba zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały sformułowane wadliwie. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że zarzut obrazy prawa materialnego odnoszący się do kwalifikacji prawnej czynu można postawić tylko wówczas, gdy skarżący nie podważa ustaleń faktycznych związanych z tą kwalifikacją. (zob. wyrok SN z 23.07.1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974/12, poz. 233; postanowienia SN: z 2.12.2008 r., III KK 230/08, LEX nr 491425; z 20.11.2008 r., V KK 158/08, OSNwSK 2008, poz. 2340; z 15.02.2007 r., IV KK 234/06, OSNwSK 2007, poz. 438; z 25.07.2005 r., V KK 61/05, OSNwSK 2005, poz. 1412). Dyskusje i rozważania prawne są natomiast nieuprawnione przed ustaleniem stanu faktycznego sprawy (zob. D. Świecki [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany do art. 438, Warszawa 2020, teza 17).

Nie należy stawiać zarzutu obrazy prawa materialnego, gdy kwestionowana jest kwalifikacja prawna czynu pod kątem strony podmiotowej przestępstwa, jeżeli wiąże się ona z ustaleniami faktycznymi. Ustalenia w zakresie umyślności lub nieumyślności oraz ich postaci (np. odnoszące się do zamiaru – bezpośredni czy ewentualny) są elementem faktycznym, gdyż na podstawie faktów dokonywana jest ocena stosunku psychicznego sprawcy do popełnionego czynu (zob. tamże, teza 18).

Podniesione w kasacji zarzuty sprowadzają się do próby wykazania, że oskarżony nie działał z zamiarem dokonania przypisanego mu przestępstwa, przy czym – jak wynika z uzasadnienia kasacji – skarżący alternatywnie wskazuje na brak możliwości przypisania winy z uwagi na zupełne zniesienie poczytalności, względnie – nie działał ze z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej konstytuującym byt przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., a spór między stronami zaistniałego stosunku zobowiązaniowego ma wyłącznie cywilny charakter.

Rozpoczynając od tej drugiej okoliczności stwierdzić należało, iż jest to wyłącznie gołosłowne, nieoparte jakąkolwiek argumentacją stwierdzenie, co nie odpowiada wymaganemu przez art. 526 § 1 k.p.k. wymogowi podania, na czym polega zarzucane uchybienie, a Sądowi Najwyższemu uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku w tym zakresie.

Odnosząc się natomiast do zarzutu z pkt. 1 w kontekście argumentacji kasacji, wskazuje on w rzeczywistości na niepogodzenie się skarżącego z ustaleniami w sferze poczytalności oskarżonego dokonanyymi przez Sąd pierwszej instancji i zaakceptowanymi w całości przez Sąd odwoławczy. Nie sformułowano natomiast zarzutu pominięcia, czy nierzetelnego rozpoznania przez Sąd Okręgowy analogicznego zarzutu apelacji. Porównanie obu wniesionych środków zaskarżenia – zwykłego i nadzwyczajnego ewidentnie wskazuje, iż kasacja stanowi wyłącznie powielenie identycznych zarzutów apelacji, a wyłącznie ze względu na ograniczenia wymienione w art. 523 § 1 k.p.k. wcześniej sformułowane zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych aktualnie przybrały postać zarzutów rażącego naruszenia prawa materialnego. Tymczasem o prawidłowości zarzutu kasacyjnego nie decyduje wyłącznie formalne powołanie się skarżącego na naruszenie określonych przepisów prawa, ale istota i realność uchybienia związanego – co do zasady – z procedowaniem sądu drugiej instancji.

Kierując się jednak doniosłością zagadnienia poczytalności oskarżonego stanowiącej przecież kluczowy warunek odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa Sąd Najwyższy – wychodząc w ramach uprawnień przyznanych przez art. 118 § 1 k.p.k. – poza formalne ujęcie zarzutu z pkt. 1 kasacji, uznał za zasadne zweryfikowanie prawidłowości przeprowadzonej kontroli apelacyjnej wyroku Sądu meriti w tym zakresie.

Analiza wyroku Sądu Okręgowego w tak zakreślonych granicach nie dała jednak podstaw do podważenia trafności tego orzeczenia. Sąd odwoławczy miał w polu uwagi zarówno fakt, że oskarżony choruje na schizofrenię paranoidalną i w związku z tą chorobą zostało wydane w stosunku do niego orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jak również to, że w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Rejonowy w G. pod sygn. akt III K (...) o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełniony w dniu 1 czerwca 2015 r. oskarżony został uznany za niepoczytalnego i w związku z tym postępowanie karne na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. zostało umorzone, a do dokumentacji tej w sposób klarowny ustosunkował się. Zasadnie również uznał, że sama odmiennosc wniosków końcowych opinii sądowo-psychiatrycznej wydanej przez M. K. B. oraz A. M. z dnia 20 kwietnia 2018 r. i opinii sądowo- psychologicznej z dnia 21 marca 2018 r. autorstwa D. M. W. z wnioskami zawartymi w ich uzupełniającej opinii z dnia 30 maja 2019 r. nie świadczyła o wewnętrznej sprzeczności tych opinii, a jedynie o poszerzeniu dokumentacji medycznej oskarżonego, którą badały biegłe, o dodatkowe materiały dotyczące okresu bezpośrednio poprzedzającego czas popełnienia przez niego przestępstwa będącego przedmiotem niniejszego postępowania, wskazujące na niewyrównany stan psychiczny przy braku ostrych objawów psychotycznych.

Nie ujawniły się zatem przekonujące dowody, które potwierdzałyby wadliwość wniosków opinii uzupełniającej z dnia 30 maja 2019 r., a w konsekwencji warunkowały postąpienie po myśli art. 201 k.p.k. w kierunku oczekiwanym przez skarżącego.

Powyższe argumenty Sądu Okręgowego świadczą o poprawności i kompletności kontroli odwoławczej, a pisemne motywy zaskarżonego wyroku mają charakter szczegółowy i przejrzysty. Bez wątpienia zatem odpowiadają regułom, jakie w tym zakresie określają przepisy art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

Poczynienie ustaleń wskazujących, iż oskarżony działał w warunkach znacznie ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, znajdujących zakotwiczenie w zebranych materiałach dowodowych, nakazywało odpowiednią modyfikację zarówno opisu czynu, jak i jej uzupełnienie o

przepis art. 31 § 2 k.k. W tym stanie rzeczy naruszenie tego przepisu prawa materialnego nie wchodziło zatem w rachubę,

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.